

Sygnatura akt VI Ka 263/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **15 maja 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Protokolant stażysta Katarzyna Kajda

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2015 r.

sprawy obwinionej **G. O. zd. B. c. H. i L.**,

ur. (...) w P.

o wykroczenie z art. 92 ust. 3 i 4 ustawy z dn. 6.09.2001r. o transporcie drogowym w zw. z Ip. 15 zał. nr 2 do tej ustawy w zw. z art. 6 ust. 1 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 15.03.2006r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające Rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające Rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85, art. 92 ust. 3 i 4 ustawy z dn. 6.09.2001r. o transporcie drogowym w zw. z Ip. 16 zał. nr 2 do tej ustawy w zw. z art. 15 ust. 2 i 3 Rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 z dn. 20.12.1985r. w sprawie urzędzeń rejestrujących stosowanych w transporcie drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 12 stycznia 2015 r. sygnatura akt II W 1286/14

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 200 (dwieście) złotych.

Sygn. akt VI Ka 263/15

UZASADNIENIE

G. O. obwiniona została o popełnienie dwóch wykroczeń z ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym polegających w ogólności na tym, że w dniach 26/27 czerwca 2013 r. w W., jako osoba zarządzająca transportem w (...) G. O., (...) Spółka jawna, wykonując powierzone zadania nieumyślnie dopuściła do naruszenia przez zatrudnionego w owej spółce kierowcę W. O. podczas świadczenia pracy przepisów:

- w pierwszym przypadku o czasie prowadzenia pojazdów, obowiązkowych przerwach i odpoczynku określonych w art. 6 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie

Rady (EWG) nr 3821/85, poprzez przekroczenie przez niego dziennego czasu prowadzenia pojazdu o 8 godzin i 34 minuty,

- w drugim przypadku o stosowaniu urządzeń rejestrujących samoczynnie prędkość jazdy, czas jazdy i odpoczynku oraz aktywność kierowcy określonych w art. 15 ust. 2 i 3 rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 z dnia 20 grudnia 1985 r. w sprawie urządzeń rejestrujących stosowanych w transporcie drogowym, poprzez nierejestrowanie przez niego za pomocą cyfrowego urządzenia rejestrującego na karcie kierowcy wskazań w zakresie prędkości pojazdu.

Po wszczęciu postępowania o te czyny w dniu 26 maja 2014 r. i ostatecznie przeprowadzeniu rozprawy głównej, Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 12 stycznia 2015 r. sygn. akt II W 1286/14 uznał obwinioną G. O. za winną popełnienia zarzucanych jej dwóch wykroczeń wyczerpujących znamiona określone w art. 92 ust. 3 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym i za to na mocy art. 92 ust. 3 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym w zw. z art. 9 § 2 kw wymierzył jej łącznie karę grzywny w wysokości 2.000 złotych. Na mocy art. 118 § 1 kpw w zw. z § 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawie o wykroczenia zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, a na mocy art. 119 kpw w zw. z art. 617 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych również opłatę w wysokości 200 złotych.

Apelację od tego wyroku złożyła obwiniona. Zaskarżyła orzeczenie w całości i zarzucając obrazę prawa materialnego, a to art. 92a ust. 5 ustawy o transporcie drogowym poprzez jego niezastosowanie, wniosła w istocie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od popełnienia zarzucanych jej czynów.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Apelacja obwinionej nie była zasadną, toteż nie mogła być uwzględniona.

Obwiniona nie kwestionowała ustaleń faktycznych, ani oceny prawnej jej czynów, co akurat nie może dziwić w sytuacji przyznania się do winy i przypisania jej czynów, których istota wyrażała się nie tyle w doprowadzeniu przez nią do naruszeń wskazanych wyżej przepisów o transporcie drogowym wynikających z prawa unijnego, co w takim zorganizowaniu przez nią transportu w (...) G. O., (...) Spółka jawna, że zatrudniony w owej spółce kierowca chcąc wywiązać się z nałożonych na niego zadań zdecydował się na nieprzestrzeganie ograniczeń dotyczących czasu jego pracy oraz złamać nakaz rejestrowania prędkości kierowanego przez niego pojazdu. Nie sposób też nie zgodzić się z ustaleniem Sądu Rejonowego, że obwiniona jako osoba zarządzająca transportem w (...) G. O., (...) Spółka jawna obowiązana do tego, by nie dopuścić do takiej sytuacji, nie zachowała wymaganej od niej w danych okolicznościach ostrożności. Nie ujawniły się przecież okoliczności, z których wynikałoby, że organizując transport nie miała możliwości ustrzec się przed wskazanymi wyżej naruszeniami przepisów przez zatrudnionego w niej kierowcę, a wskazania doświadczenia życiowego wręcz podpowiadają, iż musiała dysponować instrumentarium, które pozwalało na takie zorganizowanie pracy w firmie, aby kierowca nie uciekał się do sprzecznego z przywołanymi wyżej przepisami wykonywania przewozów drogowych. Jednocześnie rzeczywiście nie można być pewnym, iż jej zamiarem było zaistnienie sytuacji, w której te naruszenia wystąpią.

Obwiniona nie godziła się z wyrokiem skazującym tylko dlatego, że uważa, iż jej osoby dotyczy przepis art. 92a ust. 5 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym, który stanowi, że jeżeli czyn będący naruszeniem obowiązków lub warunków przewozu drogowego przez podmiot wykonujący przewóz drogowy lub inne czynności związane z tym przewozem, które zgodnie z art. 92a ust. 1 powołanej ustawy podlegają w ramach odpowiedzialności administracyjnej karze pieniężnej w wysokości od 50 złotych do 10.000 złotych za każde naruszenie, wyczerpuje jednocześnie znamiona wykroczenia, w stosunku do podmiotu będącego osobą fizyczną stosuje się wyłącznie przepisy o odpowiedzialności administracyjnej. Przepis art. 92a ust. 5 ustawy o transporcie drogowym stanowi w istocie zatem, że taki sprawca wykroczenia nie podlega karze za wykroczenie. W takiej sytuacji zawsze jednak umarza się postępowanie w sprawie o wykroczenie, nawet po rozpoczęciu przewodu sądowego na rozprawie (zob. art. 62 § 3 kpw),

co oznaczałoby, że w przypadku, w którym skarżąca miałaby rację, zgodnie z art. 437 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw zaskarżony wyrok należałoby uchylić i postępowanie wobec niej umorzyć na mocy art. 5 ust. 1 pkt 3 kpw.

Nie było po temu jednak najmniejszych podstaw.

Podkreślenia wymaga, że obwiniona jako osoba fizyczna pociągnięta została do odpowiedzialności za przypisane jej wykroczenia nie jako podmiot wykonujący przewóz drogowy lub inne czynności związane z tym przewozem, lecz osoba zarządzająca transportem w takim podmiocie. Owym podmiotem była spółka jawna (...), H. O.. Nie sposób zaś zgodzić się ze skarżącą, iż ją jaką współnika w tej spółce należy utożsamiać z samą spółką, a tylko w takim układzie zachodziłaby tożsamość podmiotów wymagana przez przepis art. 92a ust. 5 ustawy o transporcie drogowym. Tak być jednak nie mogło, gdy zgodnie z tą ustawą podjęcie i wykonywanie transportu drogowego jest reglamentowane w ten sposób, że przedsiębiorca zainteresowany prowadzeniem takiej działalności musi uprzednio uzyskać zezwolenie, a poprzednio, jeszcze w czasie, w którym obwiniona dopuściła się przypisanych jej wykroczeń, musiał posiadać licencję (por. art. 5 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym w aktualnym i poprzednim jego brzmieniu). Zgodnie zaś z art. 43¹ Kodeksu cywilnego (dalej: kc) przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art 33¹ § 1 kc prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Jednostką organizacyjną, o której mowa w art 33¹ § 1 kc jest z kolei jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną. W poczet bytów prawnych należących do omawianej kategorii należy niewątpliwie zaliczyć uregulowane w kodeksie spółek handlowych (dalej: ksh) spółki osobowe: spółkę jawną, partnerską, komandytową oraz komandytowo-akcyjną. Regulacja zawarta w art. 8 § 1 ksh zawierająca stwierdzenie, że spółka osobowa może we własnym imieniu nabywać prawa i zaciągać zobowiązania nie pozostawia w tym względzie żadnych wątpliwości. Zgodnie z art. 8 ksh oraz art. 331 kc spółka jawna jest więc odrębnym podmiotem od jej współników, w przeciwieństwie do spółki cywilnej, która nie ma własnej podmiotowości i występuje w obrocie poprzez współników takiej spółki (por. postanowienie SN z 8 lipca 2003 r., IV CK 13/03, LEX nr 355384). Niczego w tego rodzaju ocenie zmienić nie mogą przepisy o subsydiarnej odpowiedzialności współników spółki jawnej bez ograniczeń całym swoim majątkiem za zobowiązania tej spółki (por. art. 33¹ § 2 kc i art. 22 § 2 ksh w zw. z art. 31 § 1 ksh). Nie wynika z nich przecież podstawa do utożsamiania spółki jawnej jako jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej, a zdolnej do nabywania praw i obowiązków, z jej współnikami jako osobami fizycznymi, które jedynie w określonych warunkach ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania takiej spółki, a więc nie za swój, lecz za cudzy dług. Do odmiennych wniosków nie upoważniają też przepisy prawa podatkowego, kiedy w polskim porządku prawnym podatnikiem podatku dochodowego mogą być wyłącznie osoby fizyczne i osoby prawne, a zgodnie z ustawą z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jednolity Dz.U. z 2012 r. poz. 361 z późn. zm; dalej: pdof) podatkiem tym opodatkowane są dochody współników spółek niebędących osobami prawnymi (niemających osobowości prawnej) uzyskiwane z udziału w takiej spółce proporcjonalnie do jego prawa do udziału w zysku (udziału), łącznie z pozostałymi ich przychodami ze źródeł, z których dochód podlega opodatkowaniu (zob. art. 5b ust. 2, art. 8 ust. 1 i 10 ust. 1 pkt 3 pdof).

Tymczasem przepis art. 92a ust. 5 ustawy o transporcie drogowym ma na celu jedynie eliminowanie sytuacji kumulowania kar nałożonych na ten sam podmiot za identyczne naruszenia, ale z różnych tytułów.

Wykazane przez obwinioną nałożenie na (...) G. O., (...) Spółka jawna administracyjnej kary pieniężnej z art. 92a ust. 1 ustawy o transporcie drogowym m.in. za te same naruszenia, za które współnik tej spółki w osobie G. O. jako osoba fizyczna pociągnięty został w niniejszej sprawie do odpowiedzialności za popełnienie wykroczeń i wymierzona została mu za to kara grzywny (k. 22-33), nie dawało więc podstaw do zastosowania art. 92a ust. 5 powołanej ustawy i to niezależnie od tego, czy środki finansowe potrzebne na uiszczenie obu tych kar pochodzić by miały faktycznie z dochodów z działalności gospodarczej prowadzonej przez rzeczoną spółkę.

Z podanych względów Sąd Okręgowy nie miał zastrzeżeń do rozstrzygnięcia o winie obwinionej.

Zaprobować należało też rozstrzygnięcie o karze w sytuacji, gdy za przypisane obwinionej wykroczenia, w związku z jednoczesnym orzekaniem o nich, po myśli art. 9 § 2 kw łącznie wymierzoną mogła być jej jedynie grzywna w wysokości 2.000 złotych.

Zgodnie z art. 92 ust. 4 ustawy o transporcie drogowym wykaz naruszeń, których dotyczy typ czynu zabronionego określony w art. 92 ust. 3 tej ustawy, a także konkretną przyporządkowaną im wysokość grzywien, zawiera załącznik nr 2 do tejże ustawy. Pod poz. 15 stanowi on, że dopuszczenie do naruszenia przepisów o czasie prowadzenia pojazdu, obowiązkowych przerwach i odpoczynku zagrożone jest grzywną w wysokości 2.000 złotych. Z kolei w poz. 16 przewiduje on za dopuszczenie do naruszenia przepisów o stosowaniu urządzeń rejestrujących samoczynnie prędkość jazdy, czas jazdy i odpoczynku oraz aktywność kierowcy także grzywnę w wysokości 2.000 złotych.

Jednocześnie w sprawie nie wystąpił wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie ze względu na charakter i okoliczności czynów popełnionych przez obwinioną lub jej właściwości i warunki osobiste, a tylko w takiej sytuacji rozważanym mogłoby być zgodnie z art. 39 § 1 kw zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary albo nawet odstąpienie od jej wymierzenia. Ocena pozostawiona jest jednak sądowi, który zobowiązany jest kierować się dwoma ujętymi alternatywnie kryteriami: przedmiotowym i podmiotowym. Stąd za taki wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie nie może uchodzić sytuacja, w której obwiniona z przypadającego na nią zysku z udziału w spółce jawnej (...), H. O., pomniejszonego uprzednio o uiszczoną przez samą spółkę karę pieniężną nałożoną w trybie administracyjnym, miałyby sfinansować karę grzywny orzeczoną wobec niej m.in. za te same naruszenia, co kara administracyjna.

Nie znajdując natomiast innych uchybień niż to podniesione w apelacji, w szczególności tych podlegających uwzględnieniu niezależnie od kierunku i granic zaskarżenia orzeczenia, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Nieuwzględnienie apelacji wywiedzionej na korzyść obwinionej przez nią samą zgodnie z art. 636 § 1 kpk mającym odpowiednie zastosowanie w procedurze wykroczeniowej z mocy art. 119 kpw skutkować musiało również obciążeniem jej zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego ustalonymi w wysokości określonej w § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2001 r. Nr 118 poz. 1269) oraz opłatą w wysokości należnej za pierwszą instancję.